



Sygn. akt III CSK 217/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z powództwa N. sp. z o.o. w K.

przeciwko B. B. i I. sp. z o.o. w K.

o nakazanie i złożenie oświadczenia,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 września 2019 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo N. sp. z o.o. w K. skierowane przeciwko B. B. i I. sp. z o.o. w K. o: nakazanie pozwanym zaniechania naruszania tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej przez zaniechanie świadczenia usług doradztwa z zakresu marketingu i komunikacji, polegających na zapewnieniu

kompleksowej obsługi strategii marketingowych, rozwoju innowacyjnych produktów, tworzeniu wizerunków marek, dostarczania usług e-marketingu z wykorzystaniem narzędzi komunikacji elektronicznej, opracowywaniu i rozpowszechnianiu materiałów, dokumentów, harmonogramów i budżetów prac potrzebnych do wdrożenia proponowanych rozwiązań, prezentacji i wizualizacji związanych z działalnością marketingową, na rzecz G. AB z siedzibą w S.; zobowiązania pozwanych do opublikowania w terminie 30 dni od daty prawomocności wyroku, na głównej stronie internetowej pozwanej spółki, oświadczenia o przeproszeniu strony powodowej za nielegalne wykorzystanie tajemnicy przedsiębiorstwa i za sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami przejęcie jej klienta; zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz strony powodowej kwoty 112 740 zł tytułem odszkodowania za naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa oraz sprzeczne z prawem i dobrymi obyczajami przejęcie klienta powoda G. AB z siedzibą w S., a ponadto o zasądzenie od pozwanej spółki na rzecz strony powodowej kwoty 153 836 zł tytułem wydania bezprawnie uzyskanych korzyści w okresie od 21 marca 2014 r. do 30 września 2014 r. w związku z wykorzystaniem przez pozwaną spółkę w działalności gospodarczej informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa strony powodowej oraz świadczenia usług na rzecz pozyskanego sprzecznie z prawem i dobrymi obyczajami klienta powoda G. AB z siedzibą w S.

W uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji ustalił, że stroną powodową łączyła z pozwaną B. B., począwszy od dnia 14 grudnia 2007 r., umowa o pracę. Początkowo pozwana pracowała na stanowisku edytora, a następnie od dnia 1 stycznia 2009 r. w charakterze menadżera ds. zarządzania projektami oraz obsługi klientów kluczowych, zaś od dnia 30 września 2010 r. na stanowisku menadżera operacyjnego. Pozwana zobowiązała się do dbania o dobre imię i interesy pracodawcy, realizowania ustalonej przez pracodawcę strategii działania, przejawiania twórczej inicjatywy, niezwłocznego informowania pracodawcy o wszelkich utworach powstałych w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, a także o innych przejawach działalności, które samoistnie nie stanowią przedmiotu prawa autorskiego, a mogą być wykorzystywane w utworach lub ich zbiorach. Pozwana zobowiązała się też do przestrzegania tajemnicy zawodowej obejmującej wszelkie informacje dotyczące potencjalnych klientów pracodawcy

oraz podmiotów z nim powiązanych oraz w czasie trwania umowy o pracę i w okresie jednego roku od jej rozwiązania lub wygaśnięcia do zachowania w ścisłej tajemnicy wszelkich informacji programowych, technicznych, handlowych i organizacyjnych pracodawcy nie ujawnionych do wiadomości publicznej (tajemnica przedsiębiorstwa). Jakiegokolwiek przekazywanie, ujawnianie, wykorzystywanie, zbywanie albo oferowanie zbycia tajemnicy pracodawcy było dopuszczalne tylko po uprzednim pisemnym zezwoleniu jego zarządu. W przypadku rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, pozwana zobowiązała się, najpóźniej w dniu rozwiązania lub wygaśnięcia umowy, do zwrotu pracodawcy wszelkich dokumentów i materiałów dotyczących tajemnicy pracodawcy, jakie sporządziła, opracowała lub otrzymała w czasie trwania umowy albo w związku lub przy okazji jej wykonywania, włączając w to ich kopie, odpisy, a także zapisy na innych niż papier nośnikach.

W dniu 9 kwietnia 2013 r. strona powodowa i G. AB z siedzibą w S. zawarły umowę, na podstawie której strona powodowa, reprezentowana przez pozwaną B. B. jako prokurenta, zobowiązała się do świadczenia usług w dziedzinie marketingu i komunikacji. Umowa została zawarta na rok z automatycznym przedłużeniem o kolejne 12 miesięcy, o ile nie zostanie wypowiedziana na piśmie na 6 miesięcy przed końcem obowiązywania.

Pozwana od sierpnia 2013 r. przebywała na urlopie macierzyńskim i w tym czasie dowiedziała się od A. S. (wspólnikiem G. AB z siedzibą w S.), że chce on zakończyć współpracę z F. B. (jedynym wspólnikiem powodowej spółki) z uwagi na zaistniały pomiędzy nimi konflikt. A. S. chciał założyć w Polsce spółkę, która zastąpiłaby stronę powodową. Pozwana prowadziła z nim korespondencję na temat założenia nowej spółki od 9 lutego 2014 r. W dniu 28 lutego 2014 r. strona powodowa i pozwana B. B. rozwiązali za porozumieniem umowę o pracę.

W dniu 18 marca 2014 r. pozwana B. B. i G. AB z siedzibą w S. zawarły umowę pożyczki, na podstawie której spółka ta pożyczyła pozwanej środki pieniężne na założenie przez nią w Polsce spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zajmującej się usługami komunikacyjnymi. Spłata pożyczki miała być zabezpieczona zastawem na wszystkich udziałach pozwanej w nowej spółce.

W dniu 21 marca 2014 r. pozwana B. B. zawiązała spółkę z o.o. pod firmą I. z kapitałem zakładowym w wysokości 5 000 zł, który dzielił się na 100 udziałów oraz została jej prezesem i jako jedyny wspólnik wyraziła też zgodę na zastawienie wszystkich udziałów w celu zabezpieczenia spłaty pożyczki. Ostatecznie do umowy zastawu nie doszło, lecz pozwana B. B. sprzedała A. S. 60 udziałów w pozwanej spółce. W dniu 5 sierpnia 2014 r. pozwana spółka zawarła z pozwaną B. B. umowę o pracę na stanowisku prezesa zarządu.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że pozew został wniesiony w dniu 16 marca 2015 r., czyli po upływie roku od rozwiązania stosunku pracy pozwanej w powodowej spółce, a zatem już po ustaniu obowiązku zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej i już z tego względu roszczenie o nakazanie pozwanej zaniechania naruszania tej tajemnicy podlegało oddaleniu. Z kolei pozwana spółka o informacjach uznawanych przez stronę powodową za tajemnicę jej przedsiębiorstwa mogła uzyskać od pozwanej B. B. albo od G., która o tych informacjach wiedziała z własnych kontaktów z powodową spółką i w tym zakresie nie były to już informacje stanowiące tajemnicę przedsiębiorstwa strony powodowej, lecz tajemnicę przedsiębiorstwa G.

W odniesieniu do roszczeń pieniężnych, Sąd pierwszej instancji uznał je za niezasadne z tego względu, iż przyczyną zaprzestania przez G. AB z siedzibą w S. współpracy ze stroną powodową nie były działania pozwanych, lecz konflikt pomiędzy właścicielami tych spółek. W konsekwencji nawiązanie współpracy pozwanej spółki z G. było skutkiem zerwania przez G. współpracy ze stroną powodową, a nie przyczyną zerwania tej współpracy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony powodowej dzieląc ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu Okręgowego. Podkreślił, że z punktu widzenia zastrzeżonego w umowie o pracę z pozwaną rocznego terminu zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej nie ma znaczenia prawnego okoliczność, że pozwana B. B. była prokurentem powodowej spółki, ponieważ strony tej umowy wielokrotnie ją aneksowały, w związku z powierzaniem pozwanej nowych zadań, ale w zakresie czasookresu klauzuli tajemnicy przedsiębiorstwa umowa ta nie została zmieniona.

W skardze kasacyjnej strona powodowa zaskarżyła wyrok Sądu drugiej instancji w całości. Zarzuciła naruszenie prawa procesowego i prawa materialnego, tj. art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c., art. 64 ust. 2 Konstytucji RP, art. 3, art. 11 ust. 1, 2 i 4, art. 18 ust. 1 w zw. z art. 20 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (jedn. tekst.: Dz. U z 2019 r., poz. 1010, dalej: „u.z.n.k.”), a także art. 39 Porozumienia TRIPS w kontekście art. 4 ust. 2 pkt b) Dyrektywy PE i Rady 2016/943 w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych tajemnic przedsiębiorstwa przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem (Dz. U. UE L 157/1 z 15 czerwca 2016 r.), a także art. 100 § 2 pkt 4 k.p.

We wnioskach skargi skarżąca domaga się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie zostało już wyjaśnione, że art. 378 § 1 k.p.c. nakłada na sąd drugiej instancji obowiązek ponownego rozpoznania sprawy w granicach apelacji, co oznacza nakaz wzięcia pod uwagę wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Granice apelacji wyznaczają ramy, w których sąd drugiej instancji powinien rozpoznać sprawę na skutek jej wniesienia. Określają je sformułowane w apelacji zarzuty i wnioski, które implikują zakres zaskarżenia, a w konsekwencji kognicję sądu apelacyjnego. Ponadto sąd drugiej instancji w ramach ustalonego stanu faktycznego stosuje z urzędu prawo materialne (por. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Dlatego sąd rozpoznający apelację powinien odnieść się do wszystkich tych zdarzeń i zarzutów zgłoszonych w postępowaniu apelacyjnym, które mogły spowodować skutki materialno-prawne.

Oddalenie przez Sąd Okręgowy powództwa także w odniesieniu do żądania nakazania pozwanym złożenia oświadczenia o przeproszeniu, było konsekwencją przyjęcia, że pozwane nie popełniły czynów nieuczciwej konkurencji w postaci naruszenia tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej, co zostało wyartykułowane w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji. Dlatego wskazana w zarzucie naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. przyczyna

nierozpoznania istoty sprawy, w postaci braku merytorycznego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o tym żądaniu pozwu, nie jest uzasadniona.

Ustawą z dnia 5 lipca 2018 r. o zmianie ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1637) został znowelizowany m.in. art. 11 u.z.n.k. W sprawie ma zastosowanie art. 11 w poprzednim brzmieniu, bowiem zgodnie z art. 15 ust. 1 noweli, przepisy ustawy w brzmieniu nadanym ustawą zmieniającą stosuje się do oceny stanów faktycznych, zaistniałych po jej wejściu w życie.

Stosownie do art. 288 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, dyrektywa wiąże każde Państwo Członkowskie, do którego jest kierowana, w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawia jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/43 z dnia 8 czerwca 2016 r., w sprawie ochrony niejawnego *know-how* i niejawnych informacji handlowych (tajemnic przedsiębiorstwa) przed ich bezprawnym pozyskiwaniem, wykorzystywaniem i ujawnianiem nie ma zastosowania w tej sprawie, ponieważ weszła w życie w lipcu 2016 r. (art. 20) i jak wynika z art. 19 ust. 1 na państwa członkowskie został nałożony obowiązek wprowadzenia w życie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do jej wykonania do dnia 9 czerwca 2018 r. Właśnie nowelizacja art. 11, stanowiła jeden z elementów wypełnienia tego obowiązku oraz zapewnienia szerszej ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, czego efektem była również eliminacja przepisu art. 11 ust. 2 u.z.n.k., który w odniesieniu do pracowników ograniczał ustawowo, pod względem czasowym, ochronę tajemnicy przedsiębiorstwa byłego pracodawcy.

Jeśli chodzi o przepisy Porozumienia w Sprawie Handlowych Aspektów Praw Własności Intelektualnej (Dz. U. z 1996 r., Nr 32, poz. 143; dalej: „TRIPS”), które jest umową międzynarodową, to co do zasady mają one zastosowanie, gdyż Polska notyfikowała TRIPS. W orzecznictwie opowiedziano się za jego bezpośrednią skutecznością w polskim porządku prawnym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 444/06, OSG 2007, nr 12, poz. 124). Wprawdzie postanowienia TRIPS nie zawierają podobnego przepisu jak art. 11 ust.

2 u.z.n.k., ale nie oznacza to, że przepis ten pozostaje w sprzeczności z TRIPS, zwłaszcza że strona powodowa jako pracodawca ograniczyła pozwanej B. B. obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa do roku od ustania stosunku pracy. W takim przypadku pracodawca sam zdecydował, że w odniesieniu do pozwanej, jako byłej pracownicy, podjął działania w celu zachowania poufności informacji objętych tajemnicą przez określony czas, co odpowiada przesłance zawartej w normatywnej definicji tajemnicy przedsiębiorstwa, tj. podjęciu przez przedsiębiorcę niezbędnych działań w celu zachowania poufności informacji, w rozumieniu art. 11 ust. 4 *in fine* u.z.n.k.. Porównując art. 11 u.z.n.k. i art. 39 ust. 2 TRIPS, na którym strona powodowa opiera jeden z zarzutów kasacyjnych, trzeba stwierdzić, że nie przewiduje on szerszej ochrony tajemnicy przedsiębiorstwa, aniżeli art. 11 u.z.n.k., wszak zachowanie powódki, która zobowiązała pozwaną do zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa przez określony czas po ustaniu stosunku, wypełnia przesłankę działania dla utrzymania poufności w rozumieniu art. 39 ust. 2 lit. c) *in fine*.

Zgodnie z art. 11 ust. 1 u.z.n.k., czynem nieuczciwej konkurencji jest przekazanie, ujawnienie lub wykorzystanie cudzych informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa albo ich nabycie od osoby nieuprawnionej, jeżeli zagraża lub narusza interes przedsiębiorcy. Powyższa reguła ma zastosowanie również do osoby, która świadczyła pracę na podstawie stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, ale przez okres trzech lat od jego ustania, chyba że umowa stanowi inaczej albo ustał stan tajemnicy (art. 11 ust. 4 u.z.n.k.).

Tajemnicą przedsiębiorstwa w rozumieniu ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji są nieujawnione do wiadomości publicznej informacje techniczne, technologiczne, organizacyjne przedsiębiorstwa lub inne informacje posiadające wartość gospodarczą, co do których przedsiębiorca podjął niezbędne działania w celu zachowania ich poufności.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazuje na zakres tajemnicy jej przedsiębiorstwa obejmujący znajomość jej struktur kosztowych, listy osób z nią współpracujących, strategii cenowej oraz zasad konstruowania budżetów i harmonogramów prac na potrzeby G. AB z siedzibą w S.. Dalej podniosła, że

pozwana B. B. знаła również oczekiwania tego kontrahenta, wymagania dotyczące zasad konstruowania na jego zlecenie prezentacji i innych materiałów oraz usług. Była w posiadaniu wszystkich przekazywanych wcześniej, w ramach współpracy pomiędzy powodem a G. AB z siedzibą w S., materiałów, w tym prezentacji, budżetów i harmonogramów. Znane jej były szczegóły umowy ramowej z G. AB z siedzibą w S. oraz poszczególnych zleceń łączących tą spółkę ze stroną powodową. Poza tym, ochronie według powódki, podlegają informacje handlowe dotyczące dostawców, strategii cenowej, informacje o kosztach prowadzonej działalności i wysokości marży, a także informacje organizacyjne w postaci prognozy sprzedaży, systemu dystrybucji, procedur wewnętrznych, zasad organizacji i zarządzania oraz wynagradzania pracowników.

Sądy obu instancji oddalając roszczenia strony powodowej wskazały, że skoro pozew został wniesiony w dniu 16 marca 2015 r., tj. po upływie roku od rozwiązania stosunku pracy B. B. w powodowej spółce (28 lutego 2014 r.), to w stosunku do pozwanej, zgodnie z postanowieniami umowy o pracę, ustał obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej, natomiast pozwana spółka informacje uznawane przez stronę powodową za tajemnicę jej przedsiębiorstwa mogła pozyskać od pozwanej B. B. albo od G., która z kolei o tych informacjach wiedziała z własnych kontaktów z powodową spółką.

Sąd drugiej instancji, w kontekście żądań pozwu i określonej podstawy faktycznej, nie wyjaśnia, w odwołaniu się do definicji zawartej w art. 11 ust. 4 u.z.n.k., zakresu i elementów tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej. Wynikało to zapewne z przyjęcia tezy, iż jeśli była to tajemnica przedsiębiorstwa, to zaistniały tego rodzaju okoliczności faktyczne, które wykluczają ochronę tej tajemnicy. Po pierwsze, pozew został wniesiony już po ustaniu obowiązku pozwanej B. B. zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa powódki, a po drugie, pozwana spółka I. pozyskała informacje, które strona powodowa uznaje za tajemnicę jej przedsiębiorstwa od pozwanej B. B., co do której obowiązek zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej ustał, a ponadto spółka ta mogła uzyskać też tego rodzaju informacje od G., która była kontrahentem strony powodowej, zaś informacje te były informacjami, które stanowiły tajemnicę przedsiębiorstwa G.

Przedstawione stanowisko Sądu Apelacyjnego pozostaje jednak w sprzeczności z ustalonym przez Sąd *meriti* stanem faktycznym. Sąd drugiej instancji dokonał także błędnej wykładni art. 11 ust. 1 i 2 u.z.n.k. W tym miejscu, w kontekście treści żądań pozwu dotyczących nakazania zaniechania i złożenia stosownego oświadczenia o przeproszeniu, trzeba zauważyć, że Sąd nie może zakazać współpracy w ogóle pomiędzy spółką I. i G., lecz wykorzystywania w tej współpracy tajemnicy przedsiębiorstwa powódki.

Jak wynika z wiążących w postępowaniu kasacyjnym ustaleń faktycznych, pozwana B. B., jeszcze przed rozwiązaniem stosunku pracy, łączącego ją ze stroną powodową, rozpoczęła rozmowy z przedstawicielem kontrahenta strony powodowej na temat założenia nowej spółki, która miałaby świadczyć na rzecz G. usługi, które dotychczas realizowała strona powodowa. Zachowanie to było sprzeczne z postanowieniami umowy o pracę oraz z powołanym w zarzutach skargi kasacyjnej art. 100 § 2 pkt 4 k.p. Co istotne, pozwana B. B. przed upływem roku od zakończenia stosunku pracy, kontynuowała ze spółką G. rozpoczęte w czasie trwania stosunku pracy i istnienia obowiązku lojalności wobec strony powodowej jako pracodawcy, działania, które doprowadziły w krótkim czasie do założenia pozwanej spółki I. i rozpoczęcia przez nią świadczenia usług na rzecz G.. Spółka I. została założona przez pozwaną B. B. przy pomocy finansowej spółki G. i rozpoczęła działalność w czasie, gdy pozwaną B. B. obowiązywał zakaz ujawniania tajemnicy przedsiębiorstwa powodowej spółki.

Wymaga podkreślenia, że zarzucenie przez pracodawcę byłemu pracownikowi, że w okresie wskazanym w umowie o pracę naruszył tajemnicę jego przedsiębiorstwa, o ile przedsiębiorca wykazuje, że określone informacje podpadają pod definicję zawartą w art. 11 ust. 4 u.z.n.k., skutkuje przerzuceniem na byłego pracownika ciężaru dowodu, że ujawnione informacje nie stanowiły tajemnicy przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ust. 4 u.z.n.k., względnie że utworzone przez byłego pracownika przedsiębiorstwo zostało zorganizowane na zasadach, które są powszechnie znane i stosowane przez inne podmioty, prowadzące tego typu działalność gospodarczą albo zostało zorganizowane na nowych zasadach - w stosunku do zasad stosownych przez przedsiębiorcę

domagającego się ochrony - wypracowanych w wyniku wiedzy i doświadczenia zawodowego tego pracownika.

Dlatego też, w świetle twierdzeń pozwu i wskazanych w nim wniosków dowodowych, zasadniczego znaczenia nabiera ocena prawna, czy wskazywane przez powódkę informacje podpadają pod definicję tajemnicy przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 11 ust. 4 u.z.n.k. Jak już wyjaśniał Sąd Najwyższy, informacja nieujawniona do wiadomości publicznej traci ochronę prawną, gdy każdy przedsiębiorca może się o niej dowiedzieć drogą zwykłą i dozwoloną (zob. wyrok z dnia 3 października 2000 r., I CKN 304/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 59).

Pozwana B. B. mogła oczywiście podjąć działalność konkurencyjną w stosunku do działalności prowadzonej przez powodową spółkę, skoro nie została zawarta z nią umowa o zakazie konkurencji. Jednak dopuszczalność prowadzenia działalności konkurencyjnej nie zwalnia z obowiązku zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa pracodawcy w okresie wskazanym w umowie o pracę, o ile jest krótszy od wskazanego w art. 11 ust. 2 u.z.n.k. Działalność konkurencyjna i tajemnica przedsiębiorstwa to dwie różne instytucje prawa ochrony konkurencji, na co również zwrócono uwagę w orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2000 r., I CKN 304/00).

Konieczność oceny prawnej charakteru informacji, uznanych przez powódkę za tajemnicę jej przedsiębiorstwa, wynika także z tego, iż Sąd drugiej instancji, dzieląc obronę pozwanych, stwierdził, że pewna część informacji, może stanowić tajemnicę przedsiębiorstwa spółki G., które to informacje miały zostać pozyskane przez tą spółkę w czasie łączącego ją kontraktu z powódką.

G. mogła, rzecz jasna, ujawnić nowej spółce tajemnicę własnego przedsiębiorstwa, ale nie mogła tego czynić w odniesieniu do tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej. Informacje te mogłyby zostać ujawnione, ale za zgodą strony powodowej. Przekazanie przez G. spółce I. informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa powódki oznaczałoby, że spółka I. nabyła informacje objęte tajemnicą przedsiębiorstwa od osoby nieuprawnionej. Ciężar dowodu, iż skonkretyzowane informacje uzyskane przez spółkę I. od spółki G., nie

stanowiły tajemnicy przedsiębiorstwa powodowej spółki, spoczywa właśnie na pozwanej spółce I.

Jeśli zatem przed upływem roku od zakończenia stosunku pracy pozwana naruszyła obowiązki w zakresie zachowania tajemnicy przedsiębiorstwa powódki, to w tym okresie powstały skutki tego naruszenia, które bez wątpienia dotyczą obu pozwanych w odniesieniu do żądanie opublikowania przeproszenia za naruszenie tajemnicy przedsiębiorstwa powódki, a także żądań majątkowych pieniężnych (pierwszego skierowanego w stosunku do obu pozwanych; drugiego skierowanego wyłącznie przeciwko pozwanej spółce i obejmują one w odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego okres od czerwca 2014 r. do października 2014 r., a w przypadku roszczenia o wydanie bezpodstawnie uzyskanych korzyści okres od kwietnia 2014 r. do października 2014 r., ss. 23-24 pozwu). Sąd Apelacyjny pomija okoliczność, iż umowę z dnia 9 kwietnia 2013 r., strona powodowa i spółka G. zawarły wprawdzie na rok, ale nie została ona wypowiedziana na 6 miesięcy przed upływem tego rocznego terminu, co oznacza, że uległa automatycznemu przedłużeniu, stosownie do wyraźnego zastrzeżenia umownego, na kolejny rok, począwszy od 9 kwietnia 2014 r. Konflikt personalny między wspólnikami obu spółek nie stanowił samoistnej, umownej, podstawy do wcześniejszego jednostronnego rozwiązania umowy; mógł natomiast mieć ewentualne znaczenia dla oceny zaprzestania wykonywania umowy w kolejnym roku jako podstawa dorozumianego jej wypowiedzenia, skoro umowa nie zastrzegła dla takiego oświadczenia formy pisemnej pod rygorem nieważności (art. 74 § 4 k.c.).

Znamiennym jest, że spółka G. po faktycznym zerwaniu współpracy ze stroną powodową nie podjęła działań w celu skorzystania z usług innego podmiotu funkcjonującego na rynku, lecz w porozumieniu z pozwaną B.B., jeszcze w okresie jej zatrudnienia u strony powodowej, przystąpiła do tworzenia nowej spółki.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazuje, że pozyskanie w tak krótkim czasie - bezpośrednio po utworzeniu pozwanej spółki I. - kontraktu zapewniającego stabilność finansową, nie byłoby możliwe bez wykorzystania wypracowanej przez powoda tajemnicy przedsiębiorstwa. Należy jednak zauważyć, że strona powodowa wyliczenie zarówno roszczenia odszkodowawczego, jak

i roszczenia o zwrot bezpodstawnie uzyskanych korzyści odnosi do stawki przewidzianej w stosunkach łączących ją ze spółką G., czyli pokrywa się co okresu od czerwca do października 2014 r. W tym zakresie żądanie zwrotu bezpodstawnie uzyskanych korzyści wymaga doprecyzowania, w szczególności, czy chodzi o korzyści uzyskane z kontraktu ze spółką G., czy także z kontraktów z innymi podmiotami, co jednak jest o tyle wątpliwe, że zakres wniosku dowodowego z pkt 6 żądania pozwu odnosi się wyłącznie do współpracy pozwanej spółki I. ze spółką G.

Przepis art. 11 ust. 2 u.z.n.k. w zw. z art. 11 ust. 1 u.z.n.k. ma zastosowanie do pozwanej B. B., jako pracownicy strony powodowej. Natomiast do pozwanej spółki I. odnosi się wyłącznie art. 11 ust. 1 u.z.n.k. Spółka ta jako odrębny w stosunku do pozwanej B. B. podmiot prawa nie może korzystać z przywileju pracowniczego przewidzianego w art. 11 ust. 2 u.z.n.k. Pozwana B. B. nie mogła więc, w okresie do 28 lutego 2015 r., ujawniać tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej, a jak wynika z ustaleń faktycznych w tym czasie powstała pozwana spółka I. i rozpoczęła działalność, a w szczególności zaczęła świadczyć na rzecz G. usługi, które wcześniej realizowała strona powodowa na podstawie umowy, którą z tym podmiotem w imieniu strony powodowej zawarła pozwana B. B. jako prokurent.

W konsekwencji, skoro pozwaną B. B. obowiązywał zakaz naruszania tajemnicy przedsiębiorstwa powodowej spółki, to uzyskanie od niej przez pozwaną spółkę I., w okresie do 28 lutego 2015 r. informacji, objętych tą tajemnicą, należy kwalifikować jako nabycie przez tą spółkę informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa od osoby nieuprawnionej i dlatego upływ rocznego terminu wskazanego w umowie o pracę pozwanej B. B. (art. 11 ust. 2 u.z.n.k.) nie może zwolnić od odpowiedzialności pozwanej spółki I., do której ma zastosowanie art. 11 ust. 1 u.z.n.k. i to także w zakresie pierwszego żądania pozwu.

Większe problemy natury prawnej wiążą się z pierwszym żądaniem pozwu skierowanym przeciwko B. B., a to z uwagi na wniesienie pozwu już po upływie terminu rocznego wskazanego w umowie o pracę. Przepis ust. 2 art. 11 u.z.n.k. należy odnosić do art. 11 ust. 1 tej ustawy. Otóż art. 11 ust. 2 u.z.n.k. dotyczy tych informacji objętych tajemnicą przedsiębiorstwa pracodawcy, które pracownik nabył i

uzyskał w związku z wykonywaniem powierzonych mu obowiązków. Nie odnosi się natomiast do informacji, które pracownik uzyskał poza zakresem uprawnień i obowiązków wynikających z umowy o pracę, zaś stosunek pracy ułatwił mu wejście w ich posiadanie. Ujawnienie takich informacji przez byłego pracownika jest objęte zakazem z art. 11 ust. 1 u.z.n.k., zaś upływ terminu określonego w ust. 2 jest tutaj prawnie irrelevantny. Inna interpretacja stawiałaby byłych pracowników w wyjątkowo korzystnej sytuacji, gdyż po upływie terminu określonego w umowie, mogliby oni bezkarnie ujawniać informacje, które zdobyli nielegalnie.

W pierwszym żądaniu pozwu, strona powodowa nie rozróżnia informacji objętych tajemnicą jej przedsiębiorstwa, w posiadanie których pozwana B. B. weszła w związku z wykonywaniem stosunku pracy i w jego ramach (w tym zakresie, rzecz jasna, ma zastosowanie okres roczny zastrzeżony w umowie o pracę), od informacji, które zdobyła poza zakresem uprawnień i obowiązków pracowniczych. W stosunku do pozwanej B.B. żądanie to wymaga doprecyzowania, zwłaszcza że w uzasadnieniu pozwu, strona powodowa zarzuciła, iż pozwana nie zwróciła w dniu rozwiązania umowy o pracę, zgodnie z jej postanowieniami, komputera służbowego, lecz uczyniła to następnego dnia, po usunięciu wszelkich znajdujących się na nim danych, w tym kilkuset prezentacji Power Point (ss. 16-17).

Z tego względu oddalenie w całości pierwszego żądania w stosunku do pozwanej B. B. uznać należy za przedwczesne.

W stanie faktycznym sprawy zakreślonym okolicznościami przytoczonymi na uzasadnienie żądań, istotnym jest zidentyfikowanie elementów tajemnicy przedsiębiorstwa strony powodowej, co do których ciężar rozkładu dowodu nie przedstawiania się jednolicie. Mianowicie, na pozwanej B. B. spoczywa ciężar wykazania, że przekazane nowej spółce - pozwanej I. w okresie do 28 lutego 2015 r. informacje przy jej założeniu i prowadzeniu współpracy z dotychczasowym kontrahentem powódki - G., nie podpadały pod tajemnicę przedsiębiorstwa powódki w rozumieniu art. 11 ust. 4 u.z.n.k. Na pozwanej I. ciąży obowiązek wykazania, że informacje uzyskane od dotychczasowego kontrahenta powódki, stanowiły wyłączną tajemnicę tego przedsiębiorstwa, a nie przedsiębiorstwa powódki. Z kolei na stronie powodowej w zakresie pierwszego żądania pozwu (zakazania

naruszania tajemnicy przedsiębiorstwa) w stosunku do pozwanej B. B. spoczywa ciężar wykazania, że objęte nią informacje pozwana uzyskała nielegalnie, poza zakresem wyznaczonym jej prawami i obowiązkami, objętymi stosunkiem pracy.

Okoliczność, że od marca 2011 r. pozwana pełniła w powodowej spółce funkcję prokurenta nie wyłącza zastosowania art. 11 ust. 2 u.z.n.k., który odnosi się nie tylko do osób wykonujących pracę na podstawie stosunku pracy, ale także innego stosunku prawnego.

Zważywszy na wskazaną w pozwie podstawę faktyczną i prawną powództwa, do oceny zachowania pozwanych nie ma zastosowania art. 3 u.z.n.k., który jest przepisem ogólnym w stosunku do art. 11 u.z.n.k. i może być podstawą ochrony, w przypadku, gdy określony podstawą faktyczną powództwa zakres żądanej ochrony jest szerszy, od tego który jest objęty zakresem normatywnym art. 11 u.z.n.k.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego w oparciu o przepisy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c.

aj